

# Roman Szmurło

---

## Szenute z Atripe - charyzmatyczny cenobita

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 9/2, 175-183

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ROMAN SZMURŁO

## SZENUTE Z ATRIFE – CHARYZMATYCZNY CENOBITA.

Osoba i działalność Szenutego z Atripe nie jest szeroko znana historykom. Jeśli mówimy o cenobityzmie egipskim kojarzy się on nam nieodparcie z postacią twórcy tego sposobu życia monastycznego – Pachomiusza. Swoją sławę zawdzięcza Regule napisanej w języku koptyjskim, którą w 404 roku na język łaciński przetłumaczył Hieronim, któremu osoba Pachomiusza stała się znana w Kościele Zachodnim. Ale prócz Reguły zachowało się jedynie 11 listów Pachomiusza.<sup>1</sup> Inne pisma cenobityzmu pachomiańskiego są autorstwa jego uczniów.

Postać Szenutego zasługuje na szczególną uwagę ze względu na jego działalność administracyjną przełożonego wspólnot cenobitycznych oraz na liczne pisma o charakterze monastycznym, które powstały w języku koptyjskim. Na podstawie analizy niektórych faktów z życia Szenutego, chciałbym podkreślić charyzmatyczny charakter jego osoby. Należy przypuszczać, iż między innymi dzięki temu uważany jest w Kościele Koptyjskim za jednego z wielkich twórców, a zarazem reformatorów monastycyzmu cenobitycznego.

### 1. Wybór Szenutego na opata.

Szenute urodził się około roku 348 w Szenalolet (ⲠⲚⲌⲛⲁⲗⲱⲛⲉⲧ) w okręgu Akhmim w Górnym Egipcie.<sup>2</sup> Jak pisał biograf Beza, rodzice Szenutego posiadali skromne gospodarstwo oraz hodowlę trzody. Dlatego od najmłodszych lat Szenute pracował jako pasterz.<sup>3</sup> W młodym wieku został oddany pod opiekę Pdzola, brata matki, który był założycielem i przełożonym tzw. Białego Klasztoru.<sup>4</sup> Był on położony obok miejscowości Atripe, niedaleko Sohag, w re-

---

<sup>1</sup> Zob. L. Th. Lefort, *Oeuvres de s. Pachôme et de ses disciples*, Corpus Scriptorum Christianorum Orientalium. R. 159: 1956, Louvain 23; oraz tenże, j. w., tł. francuskie, CSCO R. 160: 1956, Louvain 24; zob. także *Pachomiana Latina*, tł. A. Bober, W. Miliszkiwicz, M. Starowieyski. Źródła Monastyczne. T. 11. Seria pod redakcją M. Starowieyskiego. Tytniec – Kraków 1996.

<sup>2</sup> Por. K. H. Kuhn, *Shenute Saint*. W: The Coptic Encyclopedia. T. VII. New York 1991, s. 2131.

<sup>3</sup> Por. J. Leipoldt, *Sinuthii Vita bohairice*, CSCO. R. 41: 1906, s. 2

<sup>4</sup> *Tamże*, s. 5.

gionie Akhmim. Nie znamy dokładnej daty wstąpienia do klasztoru. K. M. Kuhn uważa, iż nastąpiło to w 371 roku.<sup>5</sup> Szenute miałby wówczas 23 lata. Dane Bezy zdają się wskazywać, iż Szenute był jeszcze chłopcem.<sup>6</sup> Dlatego należy przypuszczać, iż nastąpiło to kilka lat wcześniej.

Przez wiele lat powszechnie uważano, iż po śmierci Pdzola na czele wspólnoty stanął właśnie Szenute<sup>7</sup> Jednak wyniki ostatnich badania dokonane przez Amerykanina Stephena Lewisa Emmela zaprzeczyły temu przekonaniu. Analizując nie opublikowane dotychczas manuskrypty pism Szenutego, znaleźli teksty, w których młody mnich pisze, że „pierwszy ojciec umarł” i „drugi ojciec nastął nam”.<sup>8</sup> Emmel dowiódł, że następcą Pdzola był nie Szenute, a Ebonh (ΕΒΩΝ?), pod którego rządami Biały Klasztor podupadł, szczególnie pod względem moralności i dyscypliny klasztornej. W czasie rządów Ebonha Szenute był zwykłym mnichem. Znosił z cierpliwością rządy opata pełnego niezadowolonych ambicji, zwłaszcza w kwestii rozbudowy klasztornych zabudowań.<sup>9</sup> Szenute pozostałby niezauważony przez współbraci, gdyby nie zaistniały pewne okoliczności, które możemy odczytać jako początek uzewnętrznienia charyzmatu. Szenute pisał, iż dowiedział się z Bożego objawienia, że pewien mnich popełnił jakiś grzech cielesny, a bezpośredni przełożony grzesznika, nie powiadomił o występku opata. Po okresie wewnętrznego niepokoju, duchowej walki Szenute, jak stwierdził, wypełnił Boże polecenie, które nakazywało mu rozmowę na temat tej nieszczęsnej sprawy z Ebonhem.<sup>10</sup> Opat wysłuchawszy relacji mnicha, kategorycznie odrzucił wysunięte przez niego oskarżenie. Opowiedział się po stronie winowajcy i uznał młodego mnicha winnym próby zniesławienia współbrata.<sup>11</sup> Szenute zdecydował się na opuszczenie klasztoru i wycofanie się na pustynię. Przedtem jednak napisał list skierowany częściowo do wspólnoty braci a częściowo do opata. Braci wezwał do pokuty, gdyż, jego zdaniem, przynależność do wspólnoty nie gwarantuje zbawienia.<sup>12</sup> Zachęcał do zaprzestania trwonienia dóbr klasztornych na realizację projektów, które są motywowane jedynie czynnikami czysto doczesnymi i ambicjonalnymi. Dobra w ten sposób zaoszczędzone, jego zdaniem, można było przekazać biednym, sierotom, wdowom, cudzoziemcom i wszystkim pozostającym w potrzebie.<sup>13</sup>

<sup>5</sup> Por. K. H. Kuhn, *Shenute Saint*, s. 2131.

<sup>6</sup> Por. J. Leopoldt, *Sinuthii*, s. 5.

<sup>7</sup> Por. K. H. Kuhn, *Shenute Saint*, s. 2131.

<sup>8</sup> ΠΕΝΩΩΡΠ ΝΕΙΩΤ ΝΤΑΩΜΩΥ (XC 30); ΠΩΥΩΩΡΠ ΝΕΙΩΤ ΝΔΙΚΑΙΩC ΝΤΑΩΜΩΥ (XB 87); ΠΕΝΕΙΩΤ ΕΤΩΩΠ ΝΔΝ (XC 8), por. St. L. Emmel, *Shenoute's Literary Corpus*. T. 1-5. Ann Arbor: University Microfilms International. Yale 1994, s. 804.

<sup>9</sup> Kodeks YW 88-89; Kodeks XB 150-52, Tamże, s. 806.

<sup>10</sup> Kodeks XB 44-45, por. Tamże, s. 806.

<sup>11</sup> Kodeks XB 44, 84; Kodeks YW 77, 79, Tamże, s. 807.

<sup>12</sup> Kodeks XC 13-29, 60, por. Emmel, *Shenoute*, s. 807.

<sup>13</sup> Emmel, *Shenoute*, 807-808.

Jak już wspominałem, treść tego listu znana jest jedynie z opracowania Emmela, który poddał analizie niepublikowane dotychczas manuskrypty. Jeden fragment z tychże rękopisów został wydany przez Leipoldta. Szenute pisał: „Ty zaś ważysz chleb na wadze i spożywasz według wagi ustalonej. Spożywasz sam grzech, w który bardziej obfitujesz. Umiesz wymierzyć i modlitwę i recytację i dzieło wszelkie, które jest dobre, według praw ustalonych. Grzeszysz sam bez lęku przed Panem”.<sup>14</sup>

Młody mnich nie lękał się zwrócić uwagi opatowi, któremu zdarzało się w rządzeniu zaniedbywać zasadę sprawiedliwości. Prawdopodobnie Szenute zarządcę przełożonemu nadużywanie stanowiska do prywatnych celów. Słowa, które skierował do Ebonha były pełne sarkazmu. Wreszcie otwarcie stwierdził, iż opat grzeszy przed Bogiem. Musimy podkreślić niezwykłą odwagę młodego mnicha. Fakt wystąpienia w obronie moralności, zachowywania wierności przepisom klasztorным, skierowania otwartego listu do wspólnoty możemy rozumieć w kontekście odpowiedzi na zainicjowany dar, charyzmat, którego rozwój będziemy obserwować. Jakie były zatem następstwa przekazanego listu? Nie znajdujemy w źródłach dosłownej odpowiedzi. Z opracowania Emmela dowiadujemy się, iż wkrótce po pierwszych ekscesach z zachowywaniem czystości, w Białym Klasztorze miało miejsce podobne wydarzenie.

Kolejny list Szenutego, znajdujący się również w rękopisie, informuje o dalszym rozwoju wypadków w Klasztorze. Jeszcze przed zaplanowanym opuszczeniem wspólnoty, miał miejsce inny przypadek popełnienia grzechu nieczystego przez któregoś z mnichów. Tym razem występku nie udało się ukryć. Fakt stał się powszechnie znany. W kontekście nowej sprawy mnisi natychmiast oczyścili Szenutego z zarzutu umyślnego znieśławienia współbrata. Przekonali się, kogo można darzyć całkowitym zaufaniem. Niektórzy mnisi pytali go, czy zechciałby stanąć na czele wspólnoty, zostać opatem Białego Klasztoru (ΔΡΧΕΙ ΕΖΡΑΙ ΕΧΩ).<sup>15</sup> Pozostali cenobici podchwycili tę inicjatywę i potwierdzili ją poprzez aklamację. Szenute początkowo stanowczo odmówił, ale po pewnym czasie zaakceptował przedstawioną propozycję. W zakończeniu listu ponownie obarczył Ebonha odpowiedzialnością za upadek moralności i dyscypliny klasztornej, zarzucając mu grzech zaniedbania.<sup>16</sup>

<sup>14</sup> ΚΩΙΩΕΙΚ ΜΕΝ ΖΗΤΜΑΔΩΕ ΔΥΩ ΚΩΥΩΜ ΖΝΩΥΩΙ ΕΥΤΗΩ. ΚΩΥΩΜ ΝΩΒΕ ΖΩΩΩ, ΩΔΝΤΕΣΕC ΝΤΕΡΖΩΥΩ ΕΜΔΤΕ. ΚCΩΩΥΝ Ν† ΩΙ ΕΠΩΥΩΛΗΛ ΜΝΤΩΥΜΕΛΕΤΗ ΜΝΩΒ ΝΙΜ ΕΤΝΔΝΩΩΥ, ΚΑΤΔΝΚΔΝΩΝ ΕΤΚΗ ΝΔΚ ΕΖΡΑΙ. ΤΕΡΝΩΒΕ ΖΩΩΩ ΔΧΝΩΙ ΜΝΩΥΜΝΤΔΤ† CΩ ΖΝΩΥΜΝΤΔΤΩ–ΤΕ ΝΤΕΠΧΩΕΙC, List 2 Kanon 1, J. Leipoldt, *Sinuthii Archimandritae Vita et Opera Omnia. Adiuvante E. W. Crum*, t. I, CSCO R. 42: 1906, s. 202<sup>18-23</sup>.

<sup>15</sup> Kodeks YG 220, por. Emmel, *Shenoute*, s. 809.

<sup>16</sup> Kodeks YG 220, Tamże, s. 809.

Należy przypuszczać, iż wraz z wyborem Szenutego na stanowisko opata, nastąpić musiała depozycja z urzędu Ebonha. Nie wiemy jednak, w jaki sposób tego dokonano i jakie były dalsze losy zdeponowanego opata. Być może zajął miejsce w szeregu mnichów, ale mógł też opuścić wspólnotę. Człowiekowi pełnemu ludzkich ambicji, pełnemu pychy trudno by było z pokorą podlegać zwierzchnictwu człowieka, którego niesprawiedliwie potraktował. Dostępne źródła nas o tym nie informują. Należy jednak przyznać, iż wybór przez akklamację młodego mnicha możemy rozumieć jako ingerencję Łaski. Decyzja wspólnoty stała się bowiem czynnikiem sprawczym wielkiej przemiany, rozkwitu i reformy Białego Klasztoru. Także świadomość Szenutego o konieczności, wprost przymusie zwrócenia uwagi Ebonhowi jest wynikiem pewnej *iluminatio* (oświecenia), natchnienia.

Na podstawie danych źródłowych oraz opracowań chciałbym przedstawić niektóre elementy realizacji przez Szenutego przywódczego charyzmatu.

## 2. Przełożńska działalność Szenutego z Atripe.

Historycy stwierdzają, iż pod rządami Szenutego wspólnoty Białego Klasztoru przeżywały największy rozkwit. Jak podaje Beza, uczeń, biograf i następca Szenutego, wspólnota mnichów liczyła około 2200 mnichów.<sup>17</sup> W pobliżu zbudowano klasztor żeński, poddany jurysdykcji Szenutego. W szczytowym okresie przebywało w nim około 1800 mniszek.<sup>18</sup> Kierowanie tak licznymi wspólnotami wymagało niezwykłych zdolności organizacyjnych oraz przygotowania duchowego. Szenute potrafił pogodzić umiejętne administrowanie klasztorami oraz duchowe kierownictwo powierzonych wspólnot.

Jednak historycy często przeciwstawiają postać twórcy życia cenobitycznego – Pachomiusza Szenutemu z Atripe. O ile Pachomiusz bywa ukazywany jako świetny organizator, prawdziwy ojciec o głębokiej duchowości, widocznej świętości osobistej, o tyle Szenute jest przedstawiany jako niezwykle rygorystyczny tyran, człowiek nie znający umiaru w karaniu podwładnych.<sup>19</sup> Należy jednak zauważyć, że do wspólnot przybywali różni ludzie, motywowani różnymi czynnikami. Wielu z nich pragnęło rozpocząć życie mnisze jedynie dlatego, aby

<sup>17</sup> Por. P. L a d e u z e, *Étude sur le cénobitisme pachomien pendant le IV<sup>e</sup> siècle et la première moitié du V<sup>e</sup>; Dissertation présentée à la Faculté de Théologie de l'Université de Louvain pour l'obtention du grade de docteur*, t. 48. Lovain-Paris 1898, s. 209; por. także K. H. Kuhn, *Shenute Saint*, s. 2131.

<sup>18</sup> Por. P. L a d e u z e, *Étude*; s. 209; por. także K. H. K u h n, *Shenute Saint*, 2131.

<sup>19</sup> Takiego porównania dokonał w swojej dysertacji doktorskiej Paul Ladeuze, por. P. L a d e u z e, *Étude*; do podobnej konstatacji doszedł w monografii o Szenutem Johannes Leipoldt, por. J. Leipoldt, *Schenute von Atripe und die Entstehung des national ägyptischen Christentums*, Texte und Untersuchungen zur Geschichte der altchristlichen Literatur, t. 25, z. 1. Leipzig 1903.

móc zaspokoić głód.<sup>20</sup> Wielu pragnęło wyuczyć się jakiegoś zawodu, który by mogli wykonywać po opuszczeniu wspólnoty.<sup>21</sup> Dlatego często dochodziło do naruszania różnych przykazań reguły monastycznej. Wymagało to natychmiastowej reakcji ze strony przełożonego, który upominał podwładnych, groził karą wieczną, a nawet ją antycypował, wymierzając własnoręcznie razy nieposłusznym mnichom i mniszkom.<sup>22</sup>

Ze współczesnego punktu widzenia postępowanie Szenutego wydaje się absolutnie przeciwne zasadom pedagogiki. Karanie fizyczne, łajanie, straszenie powinno zniechęcać kandydatów do takiej realizacji monastycznego po-

<sup>20</sup> Z punktu widzenia ekonomicznego Biały Klasztor stanowił dobrze zorganizowaną wspólnotę, której właściwe funkcjonowanie zapewniało relatywnie wysoki poziom życia jej członków na tle biedoty koptyjskich chłopów zamieszkujących okoliczne wioski. Taki ekonomiczny status Klasztoru mógł stanowić dla niejednego, obciążonego licznymi daninami, często przymierającemu głodem mieszkańcowi wsi, pokusę łatwiejszego życia. Veilleux zauważył, iż Biały Klasztor i jego przełożony stanowił dla tysięcy chłopów zamieszkujących jego okolice oazę, w której, prócz zaspokojenia potrzeb duchowych, mogli odnaleźć przede wszystkim wsparcie materialne. Być może, dlatego Szenute ostro piętnował taką nieszczerą motywację wstępowania do wspólnoty. Kandydat na mnicha, czy kandydatka na mniszkę, wnosząc jakąś drobną rzecz w posagu nie mogli oczekiwać na dożgonne „przechowywanie” we wspólnotcie, por. B. Büchler, *Die Armut der Armen. Über den ursprünglichen Sinn der Mönchischer Armut*. München 1980, s. 134n.; por. także A. Veilleux, *Chénouté ou les écueils du monachisme*. Collectanea Cisterciensia. R. 45: 1983, s. 128.

<sup>21</sup> Leipoldt uważał, iż kandydaci na mnichów przybywali do wspólnot Białego Klasztoru w tym jedynie celu, aby przez pewien okres czasu wyuczyć się jakiegoś cieszącego się popularnością zawodu. Po zdobyciu potrzebnych kwalifikacji z pełną świadomością opuszczali wspólnotę, rozpoczynając życie świeckie. Zarabiali wówczas środki na utrzymanie wykonywaniem wyuczonej w klasztorze profesji. W dostępnych źródłach ta hipoteza nie znajduje bezpośredniego potwierdzenia, jednak surowe słowa Opata, odnoszące się do czystości intencji wstępujących, pozwalają na akceptację powyższej opinii. Być może takie przypadki miały miejsce, jednak zasady klasztorne odnośnie przyjmowania oraz koniecznej motywacji były inne, por. J. Leipoldt, *Schenute von Atripe*, s. 111.

<sup>22</sup> Por. J. Leipoldt, *Sinuthii Archimandrita, T. III*, s. 47'21-29; Szenute pisał o własnoręcznym fizycznym karaniu mnichów i mniszek: W Liście 3 Szenute pisał: „I nie tylko wam rozkazywałem, ale także ciosami, łajaniem, błaganiami i wieloma innymi rzeczami, co nie bardzo wypada, abym czynił. A przez to jestem wobec was jako ten zły, chociaż nie mam wobec was zupełnie nic (złego), jedynie poza miłością Bożą” – ΟΥ ΜΩΝΩΝ ΔΕ ΧΕΔΙΖΩΝ ΕΤΩΤΗΥΤΝ. ΔΛΛΑ ΖΡΑΙ ΩΝ ΖΝΖΕΝΚΕΧΩΕ ΜΝΖΕΝ-ΚΕΧΠΙΩ. ΜΝΖΕΝΚΕΩΠΙΣ. ΜΝΖΕΝΚΕΖΒΗΥΕ ΕΝΔΩΩΥ ΕΜΔΤΕ ΝΔΙ ΕΩΩΕ ΔΝ ΕΡΩΙ ΕΠΤΗΡΥ ΕΤΡΔΔΔΥ. ΖΩΤΕ\_ΕΤΡΔΩΠΕ ΝΘΕ ΝΩΥΠΩΝΕΡΩΣ ΝΝΔΖΡΗΤΝ ΕΜΝ† ΛΔΔΥ ΝΖΩΒ ΝΜΗΤΝ ΕΠΤΗΡΥ ΕΙΜΗΤΙ ΕΤΔΓΑΠΗ ΜΠΝΩΥΤΕ – List 3 Kanon 2, K. H. Kuh n, *Letters and Sermons of Besa*, CSCO R. 21-22: 1956, s. 118'32-119'1; Opat Białego Klasztoru starał się ukazać motywację swojej surowości polegającej na fizycznym, często dotkliwym karaniu naruszających regułę podwładnych. Jego radykalne stanowisko nie jest wynikiem złościwości, czy uprzedzeń wobec poszczególnych mnichów ale jedynie wyrazem wielkiej troski o to, aby członkowie podległych mu wspólnot nie zaniedbywali monastycznego ideału określonego jako „miłość Boża”.

wołania. Ten sposób wychowywania powinien był doprowadzić do opuszczenia murów Białego Klasztoru przez wielu mnichów.<sup>23</sup> Takie odpychające postępowanie zdawałoby się wykluczać posiadanie jakiegokolwiek daru, charyzmatu. Jednak liczba kandydatów do wspólnot ciągle wzrastała. Do Białego Klasztoru przybywali liczni pielgrzymi, którzy pragnęli słuchać kazań Szenutego.<sup>24</sup> Wśród nich byli nawet zarządcy i namiestnicy świeccy a także przedstawiciele wyższego duchowieństwa diecezjalnego.<sup>25</sup> Szenute utrzymywał ścisły kontakt z biskupami. Z Patriarchą Aleksandrii Cyrylem udał się nawet na Sobór do Efezu w 431 roku.<sup>26</sup> Zatem Opat Białego Klasztoru musiał posiadać dar przyciągania osób, wpływania na nie przez Słowo, pomimo impulsywnego charakteru i braku opanowania. I ten charyzmat wykorzystywał. Być może stanowczo, pełne wymagań traktowanie mnichów było konieczne, aby wspólnoty mogły funkcjonować i rozwijać się. Należy zauważyć, iż bardziej pobłażliwe traktowanie podwładnych przez Pachomiusza prowadziło do niewierności, nieporozumień i buntów.<sup>27</sup>

### 3. Ponadczasowy charakter działalności Szenutego z Atripe.

Opat Szenute starał się realizować we wspólnotach Białego Klasztoru idee cenobityzmu pachomiańskiego. Historycy zauważają, iż ideały monastycyzmu szenutiańskiego w znacznym stopniu czerpały wzór z reguły Pachomiusza.<sup>28</sup> Nastąpiło jednak, jak już wspomnieliśmy, zaostrenie dyscypliny i sankcji karnych w kwestii zachowywania norm monastycznych, a także samej reguły.<sup>29</sup> Chciałbym teraz zwrócić uwagę na te elementy cenobityzmu szenutiańskiego, które stanowiły wzór dla późniejszych wspólnot monastycznych. Szenute pisał w jednym z listów: „Według tego, co mówiliśmy wiele ra-

<sup>23</sup> Niektórzy opuszczali wspólnoty, ale były to przypadki nieliczne. Szenute wyrażał troskę o ich zbawienie, por. Pismo trudne do określenia, prawdopodobnie Kanon 4 według podziału Emmela, J. Leipoldt, *Sinuthii Archimandritae*, T. III, s. 143'14-22; zob. St. L. Emmel *Shenoute*, s. 828-830; 572.

<sup>24</sup> Por. P. Ladeuze, *Etude*, s. 214-220.

<sup>25</sup> Por. St. L. Emmel, *Shenoute*, s. 913-14, 922.

<sup>26</sup> Por. K. H. Kuhn, *Shenute*, s. 2131; St. L. Emmel, *Shenoute*, s. 11.

<sup>27</sup> Por. V. Desprez, *Początki monastycyzm. Źródła Monastyczne*. T. 21: 1999, s. 284-285.

<sup>28</sup> Por. V. Desprez, *Początki monastycyzmu*, s. 286; por. tenże, *Cenobityzm pachomiański. W: Pachomiana Latina*, s. 19; por. także R. Szmurło, *Życie monastyczne w pismach Szenutego z Atripe*, (mps). *Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Wincentego Myszoza*, UKSW Warszawa 2000, s. 271-272.

<sup>29</sup> Por. P. Ladeuze, *Etude*, s. 217. W porównaniu z Pachomiuszem, Szenute zaostrzył regułę w kwestii fizycznego karania a także częstotliwości spożywania posiłków we wspólnotcie. O ile Pachomiusz zezwalał na spożycie dwóch posiłków w ciągu dnia, o tyle Szenute był temu stanowczo przeciwny, por. J. Leipoldt, *Sinuthii Archimandritae t. IV*, s. 144'16-145'1.

zy, nikt nigdy nie wstąpi do wspólnot, aby zostać mnichem, czy to mężczyzna, czy kobieta, jeśli nie pozostawią tego, co do nich należy, i jeśli nie wyznają wiary przed ołtarzem, według przykazania całego, które bracia przejęli i wypowiedzieli (dosł. mówili) w przymierzu, wyznając je swoimi ustami w miejscu świętym przed Bogiem”.<sup>30</sup>

Mnisi szenutiańscy zobowiązani byli do składania przyrzeczenia po odbyciu pewnego okresu wstępnej formacji we wspólnocie. To przyrzeczenie miało charakter wyznania wiary (ΖΩΜΩΛΩΓΙΔ). Kandydat po zapoznaniu się z zasadami życia cenobitycznego składali przyrzeczenie przed ołtarzem klasztornej kościoła, czyli przed upsamym Bogiem. Świadkiem zobowiązania był zapewne przełożony wraz z grupą współbraci. Treść przyrzeczenia przekazał Szenute w Liście 33: „I strzeż przymierza, które z Bogiem zawarłeś. Oto one, wyznanie ΖΩΜΩΛΩΓΙΔ: «składam wyznanie wiary przed Bogiem w miejscu świętym słowami, które wypowiedziały moje usta w mojej świadomości. Nie skalam mojego ciała w żaden sposób, i nie będę kradł, nie będę kłamał, nie będę świadczył fałszywie, nie będę popełniał żadnego oszustwa w ukryciu. Jeśli zaś przekroczyć, naruszę to, co wyznałem, chociaż ujrzę królestwo Boże, to jednak doń nie wejdę. I Bóg, przed którym zawarłem przymierze, zatraci moją duszę i ciało w Gehennie ognia za to, że przymierze, które zawarłem przed nim, zerwałem»”.<sup>31</sup>

Opat Białego Klasztoru nazywał tę formułę „wyznaniem” (ΤΖΩΜΩΛΩΓΙΔ). Recytując formułę kandydat zobowiązywał się do unikania grzechów nieczystych, kradzieży, kłamstwa, fałszywego świadectwa. Jednocześnie przyrzeczenie zawierało klauzulę, iż w przypadku niedotrzymania zobowiązania, mnichowi groziło wieczne potępienie. Świadomość całkowitego odrzucenia winna mu towarzyszyć przez cały okres pobytu w klasztorze. Skoro mnisi przy-

<sup>30</sup> ΝΝΕΡΩΜΕ ΕΙ ΕΖΩΥΝ ΕΝΕΙCΥΝΔΕΓΩΓΗ ΝΩΥΩΕΙΩ ΝΙΜ ΕΡΜΩΝΔΧΩC, ΕΙΤΕ ΖΩΩΥΤ, ΕΙΤΕ CΖΙΜΕ, ΚΑΤΑΘΕ ΝΤΑΝΧΑΩC ΝΖΔΖ ΝCΩΠ, ΜΠΩΥΔΠΩΤΑCCE ΜΠΕΤΩΩΠ ΝΔΥ, ΝCΕCΜΙΝΕ ΜΠΕΥΩΔΧΕ ΖΙΘΗ ΜΠΕΘΥCΙΔCΤΗΡΙΩΝ, ΚΑΤΑΠΤΩΩ ΤΗΡC ΝΤΑΝΕCΝΗΥ ΔΔC Η ΧΩΩC ΖΝΩΥΔΙΔΘΗΚΗ, ΕΥΖΩΜΩΛΩΓΕΙ ΖΜΠΜΔ ΕΤΩΥΔΔΒ ΖΝΤΕΥΤΔΠΡΩ ΜΠΕΜΤΩ ΕΒΩΛ ΜΠΝΩΥΤΕ – List 21 Kanon 9, Leip. IV, 162’22-163’6; por. także J. Leipoldt. IV, 71’1-8.

<sup>31</sup> ΔΥΩ ΖΔΡΕΖ ΕΤΔΙΔΘΗΚΗ ΝΤΑΚΜΝΤC ΖΙΘΕ ΜΠΝΩΥΤΕ, ΕΤΕΤΔΙΤΕ. ΤΖΩΜΩΛΩΓΙΔ. ΧΕ† ΖΩ[ΜΩΛΩ]ΓΕΙ ΜΠΕΜΤΩ ΕΒ[ΩΛ] ΜΠΝΩΥΤΕ ΖΜΠΜΔ ΕΤΩΥΔΔΒ, ΕΡΕΠΩΔΧΕ ΝΤΑΙ-ΧΩΩC ΖΝΤΑΤΔΠΡΩ Ω ΜΜΝΤΡΕ ΕΡΩΙ, ΧΕΝΝΕΙΧΕΖΜΠΑCΩΜΔ ΖΝΛΑΔΥ ΝCΜΩΤ, ΝΝΕΙ-ΧΙΩΥΕ, ΝΝΕΙΧΙΘΩΛ, ΝΝΕΙΡΜΝΤΡΕ ΝΝΩΥΧ, ΝΝΕΙΚΡΩC ΖΝΩΥΖΩΠ. ΕΩΩΠΕ ΕΙΩΔΝΠΔ-ΡΔΒΔ ΜΠΕΝΤΔΙΖΩΜΩΛΩΓΕΙ ΜΜΩC, ΕΙΕΝΔΥ ΕΤΜΝΤΕΡΩ ΜΠΝΩΥΤΕ ΝΤΑΤΜΒΩΚ ΕΖΩΥΝ ΕΡΩ[C], ΕΡΕΠΝΩΥΤΕ, ΝΤΑΙCΜΝΔΙΔ-ΘΥΚΗ ΜΠΕCΜΤΩ ΕΒΩΛ, ΝΑΤΑΚΩ ΝΤΑΨΥΧΗ ΜΝΠΑCΩΜΔ ΖΡΔΙ ΖΝΤΓΕΖΕΝΝΔ ΝΚΩΖΤ, ΧΕΔΙΠΑΡΔΒΔ ΝΤΔΙΔΘΗΚΗ ΝΤΑΙCΜΝΤC ΜΠΕCΜΤΩ ΕΒΩΛ -List 33 Dyskurs 8, J. Leipoldt. IV, 40’12-23; ten sam tekst przyrzeczenia znajduje się również w niemożliwym do sprecyzowania piśmie Szenutego, por. Leip. III, 20’9-22; por. także Leip. 1903, 109.



rzekali unikanie tak podstawowych grzechów, świadczyłoby to, iż być może istniały wcześniej przypadki ich popełniania we wspólnotach. To przyrzeczenie składane po zakończeniu procesu nowicjackiej formacji możemy potraktować jako swoisty pierwowzór późniejszych ślubów zakonnych. Jest to jedna z pierwszych spisanych formuł monastycznych tego rodzaju.<sup>32</sup> Dlatego możemy nazwać Szenutego prekursorem w dziedzinie jurydycznego formalizowania procesu rekrutacji.<sup>33</sup> Jego prawodawcza działalność w tej kwestii miała charakter ponadczasowy.

Szenute pozostawił liczne teksty, pisma ascetyczne, które przez stulecia wykorzystywano jako czytania podczas liturgii koptyjskiej np. w całym Egipcie stosowano pisma Szenutego jako lekturę podczas Wielkiego Tygodnia.<sup>34</sup> Biały Klasztor Szenutego pozostał żywotną instytucją aż do czasów średniowiecza.<sup>35</sup> Apa Szenute jest jednym z wielkich świętych chrześcijańskiego Egiptu, wspomnianym w liturgii Kościoła Koptyjskiego 1 lipca (*7 Abib*).<sup>36</sup>

Z pewnością możemy stwierdzić, iż działalność administracyjna, kaznodziejska i pisarska była wynikiem współpracy geniuszu i łaski. Tylko człowiek obdarzony charyzmatem, darem dla wspólnoty mógł wytyczyć szlak, którym kroczą mnisi i mniszki poprzez wieki. Śluby są wszak nadal elementem niezbędnym do rozpoczęcia realizacji monastycznego i w ogóle zakonnego powołania. Pomimo porywczosci, impulsywności charakteru, Szenute stał się skutecznym przywódcą, reformatorem i ojcem wspólnot cenobitycznych. Pomimo różnych ocen i opinii historyków, możemy dostrzec w jego życiu charyzmat umiejętnego budowania wspólnoty. Już samo powołanie stanowiło przykład działania Daru i Tajemnicy. Potrafił przekształcić 40 osobowe grono zwaśnionych braci w liczną, prężnie działającą kongregację wspólnot męskich i żeńskich. Być może na tle jego charakteru łatwiej jest dostrzec to napięcie pomiędzy naturą a szczególnym darem łaski, który potrafił naturę pokonać i wykorzystać. Pozostaje to dla człowieka często niezgłębioną tajemnicą. Z pewnością Szenute na trwałe wpisał się w historię Kościoła Koptyjskiego i jego najbardziej charakterystycznego elementu, jakim przez wieki był i pozostał monastyczm.

<sup>32</sup> Veilleux zauważył, iż składana w ten sposób przysięga stanowiła najpierw publiczny symbol prawnego akcesu kandydata do wspólnoty, następnie zobowiązanie do przestrzegania obowiązującej w klasztorze, por. A. Veilleux, *La liturgie dans le cénobitisme Pachômien au quatrième siècle*, Studia Anselmiana. R. 57: 1968 Roma, s. 216.

<sup>33</sup> Por. R. Szmurło, *Życie monastyczne*, s. 133.

<sup>34</sup> Por. St. L. Emmel, *Shenoute's*, s. 12.

<sup>35</sup> Por. S. Timm, *Das christlich – koptische Ägypten in arabische Zeit: Eine Sammlung christlicher Stätten in Ägypten in arabischer Zeit, unter Ausschluß von Alexandria, Kairo, des Apa Mena –Klosters (Der Sinai – Region. Beihefte zum Tübinger Atlas des Vorderen Orients, Reihe B (Geisteswissenschaften)*, T. 41, Wiesbaden 1984-1991, s. 608-622.

<sup>36</sup> Por. St. L. Emmel, *Shenoute's*, s. 9, 12.

### Shenute d'Atripe – un cenobita carismatico

#### Sommario

Shenute d'Atripe fu un famoso abate del Monastero Bianco, situato nell'Alto Egitto. Visse tra 348-466. Ci lasciò numerosi scritti: lettere, omelie, trattati esegetici. Le sue opere rivelano un grande genio religioso, amministrativo ed artistico. Facendo l'analisi storica notiamo che sia la sua persona pure la sua attività monastica sono un segno della Provvidenza e della Grazia divina. Notiamo tutto il carisma di Shenute durante la vicenda della sua nomina di abate. Quando Shenute governava il Monastero nelle comunità cenobitiche abitavano 2200 monaci e 1800 monache. Shenute fu il primo che permise fare la professione monastica ai novizii dopo un periodo di congrua preparazione. L'abate del Monastero Bianco ci lasciò anche il primo testo noto della professione religiosa chiamata ΤζωμωλωΓιδ. Gli storici contemporanei accusano Shenute di aver avuto carattere aspro, indegno della sua posizione perché puniva spesso severamente i suoi sudditi.

Analizzata la situazione storica delle prime comunità cenobitiche, giungiamo alla conclusione che il suo comportamento severo fu necessario per l'attività ordinaria del Monastero. Shenute d'Atripe (insieme a Pacomio) era il cenobita che creò quel nuovo modello di vita per i tanti che lungo i secoli volevano seguire Cristo. Considerato ciò dobbiamo ammettere che l'Abate possedeva tutto il carisma necessario per lo sviluppo delle comunità.